— wtedy liczba tytułów książek przywiezionych na targi do Frankfurtu nad Menem była prawie o połowę mniejsza niż w dziesięcioleciu 1610–1619. Zbiegło się to z okupacją miasta w latach 1629–1633 przez Gustawa Adolfa. Ale według autora przyczyny upadku nie były tylko zewnętrzne (polityczne i religijne). Bystry obserwator mógł zauważyć zbliżający się kryzys już co najmniej kilkanaście lat wcześniej, obserwując, jak liczba książek naukowych rosła szybciej niż możliwości ich wchłonięcia przez rynek. Szukając odpowiedzi na pytanie o przyczyny załamania, Maclean kieruje swą uwagę na czynniki wewnętrzne i zastanawia się nad znaczeniem dla powstałej sytuacji takich faktów, jak między innymi schodzenie ze sceny ważnych wydawców publikacji naukowych (na przykład Henri II Estienne, André Wechel, Johannes Oporinus, Paulus Manutius), wzrost znaczenia języków narodowych, a także „przegrzanie" rynku, do czego przyczyniła się w znacznym stopniu ówczesna polityka wydawnicza.

W przedstawionej książce czytelnik może znaleźć interesujący opis świata wydawniczego wczesnej epoki nowożytnej. Jest to opis niepozbawiony ciekawych szczegółów, w tym na przykład cytowanej korespondencji między osobami zaangażowanymi w proces produkcji książek. Przytaczane zapiski handlowe i rozliczenia finansowe sugestywnie wprowadzają w środowisko ówczesnych wydawców i pozwalają spojrzeć na nie od środka. Gruntowna analiza rynku książki naukowej i procesów jego przemian została pieczołowicie udokumentowana i zaopatrzona w obszerną bibliografię. Co warte podkreślenia — praca zawiera treści, które mogą być interesujące nie tylko dla historyka książki, ale także dla badaczy życia umysłowego późnego renesansu.

Iwona Imańska

Cenzory Rossijskoj Impierii koniec XVIII–naczało XX wieka. Biobibliograficzeskij sprawocznik, ried. koll. Władimir Rufinowicz FIRSOW *et alt.*, awt. koll. Oleg Jurjewicz ABAKUMOW *et alt*., Sankt-Pietierburg: Izdatielstwo „Rossijskaja nacyonalnaja bibliotieka" 2013, 480 s. ISBN 078-5-8192-0442-9

Natalja Gienrichowna PATRUSZEWA, *Cenzor w gosudarstwiennoj sistiemie doriewolucyonnoj Rossii (wtoraja połowina XIX–naczało XX wieka)*, Sankt-Pietierburg: Izdatielstwo „Siewiernaja zwiezda" 2011, 267 s. ISBN 978-5-905042-23-2

Badacze zajmujący się historią cenzury w Rosji zachowują zapewne we wdzięcznej pamięci liczne i cenne publikacje autorstwa między innymi Aleksandra Michajłowicza Skabiczewskiego (1892), Michaiła Konstantinowicza Lemkego (dwukrotnie 1904, 1909), Nikołaja Aleksandrowicza Engielgardta (1904), Nikołaja Jakowlewicza Nowombiergskiego (1906), Konstantina Konstantinowicza Arsieniewa (1903), Wasilija W. Wodowozowa i Wasilija Jakowlewicza Jakowlewa (1903) oraz innych, które pojawiły się pod koniec XIX, a zwłaszcza na początku XX wieku, i od tamtej pory stanowiły podstawowe źródło wiedzy dotyczące wspomnianej problematyki. Sto lat później, także głównie dzięki zmianie sytuacji politycznej, zjawisko nagłego wzrostu liczby książek i artykułów poświęconych rozmaitym aspektom kontroli słowa drukowanego w Imperium Rosyjskim — i to w nieporównanie większej skali — powtórzyło się; co więcej,

© for this edition by CNS

trwa nadal. Poświadczają to zresztą (acz z opóźnieniem) specjalistyczne zestawienia bibliograficzne[1]. Od 2001 roku publikowane są na przykład kolejne tomy studiów pt. *Cenzura w Rossii: istorija i sowriemiennost'* (ukazało się sześć zbiorów, ostatni w 2013 roku), na rynku pojawiają się też coraz częściej książki monograficzne oraz zbiory dokumentów.

Publikacje, które chciałbym zaprezentować, mają wspólny rodowód — są wynikiem zespołowego projektu badawczego „Cenzorzy Imperium Rosyjskiego. Koniec XVIII–początek XX wieku", realizowanego od lat 90. XX w. przez pracowników kilku petersburskich instytucji naukowych: Rosyjskiej Biblioteki Narodowej [RBN], Uniwersytetu Państwowego, Państwowej Akademii Kultury (w 1999 roku przemianowanej na Państwowy Uniwersytet Kultury i Sztuki) oraz Konserwatorium Państwowego, a koordynowanego przez Oddział Książki Rzadkiej RBN. Wykorzystywali oni głównie materiały przechowywane w miejscowym Rosyjskim Historycznym Archiwum Państwowym (wytworzone przez działające w różnych okresach władze oświatowe — zespoły 733, 734, 735, 773; organa cenzury MSW — zespoły 772, 775, 776, 777, 779; władze pocztowe — zespół 1289, a także inne instytucje — zespoły 1146, 1374), w Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej (zespoły 109, 1469) oraz w Centralnym Archiwum Historycznym Moskwy (zespół tamtejszego komitetu cenzury — 31). Z punktu widzenia celów pracy najcenniejsze okazały się akta poszczególnych cenzorów (kwestionariusze osobowe i świadectwa o przebiegu służby), a także rozmaite notatki służbowe, raporty i podania o zmianę miejsca pracy, pochodzące z zespołów Zarządu Głównego Cenzury (772) i Zarządu Głównego do spraw Druku (776).

Cząstkowe opracowania poświęcone instytucjom kontroli słowa drukowanego w poszczególnych ośrodkach, których podstawową część stanowiły krótkie biogramy osób zajmujących się w różny sposób cenzurowaniem publikacji, członkowie zespołu zamieszczali w latach 2000–2008 w rozmaitych czasopismach („Nowoje Litieraturnoje Obozrienije", „Kniga. Issledowanija i matieriały", „Knygotyra") oraz w wydawnictwach zbiorowych, zarówno z założenia ciągłych (*Kniżnoje dieło w Rossii w XIX–naczale XX wieka. Sbornik naucznych trudow*, *Kniżnoje dieło na Siewiernom Kawkazie. Istorija i sowriemiennost'*, *Biełorusskij sbornik. Statji i matieriały po istorii i kulturie Biełorusii*, *Cenzura w Rossii: istorija i sowriemiennost'*), jak i jednorazowych (*Komitiet Cenzury Inostrannoj w Pietierburgie 1828–1917. Dokumienty i matieriały*)[2]. Uczestnikom projektu chodziło o to,

[1] Zob. na przykład: Natalja Gienrichowna PATRUSZEWA, *Issledowanija po istorii doriewolucyonnoj cenzury w Rossii, opublikowannyje w 1999–2009 gg. Bibliograficzeskij obzor*, [w:] *Cenzura w Rossii: istorija i sowriemiennost'. Sbornik naucznych trudow.* Wyp. 5, Sankt-Pietierburg 2011 s. 358–376; *eadem*, *Cenzura w Rossii (koniec XVIII–naczało XX wieka. Awtoriefieraty dissiertacyj 1947–2004*, [w:] *ibidem.* Wyp. 3, Sankt-Pietierburg 2006, s. 288–293; Natalja Aleksandrowna GRINCZENKO, N.G. PATRUSZEWA, *Spisok publikacyj dokumientow po istorii cenzury w Rossii konca XVIII–naczała XX wieka. Matieriały k ukazatielu otieczestwiennoj litieratury*, [w:] *ibidem.* Wyp. 4, Sankt-Pietierburg 2008, s. 318–360; *Spisok otieczestwiennoj litieratury po istorii cenzury inostrannoj w Rossii*, [w:] *Komitiet Cenzury Inostrannoj w Pietierburgie1828–1917. Dokumienty i matieriały.* Sost. N.A. Grinczenko, N.G. Patruszewa, Sankt-Pietierburg 2006, s. 221–230.

[2] Wymieniam je w pracach: *Carski system cenzury zagranicznej w XIX wieku*, [w:] *Niewygodne dla władzy. Zbiór studiów*. Red. Dorota Degen i Jacek Gzella, Toruń: Wydawn. Nauk. Uniw. Mikołaja

© for this edition by CNS

by przed wydaniem informatora obejmującego całość zebranych materiałów poddać pod dyskusję fragmenty opracowania i móc wnieść uzupełnienia oraz naprawić ewentualne błędy.

Zespół autorski liczył dziesięć osób, lecz ich udział w realizacji projektu nie był jednakowy. Niewątpliwie podstawową rolę odegrały Natalja Aleksandrowna Grinczenko (hasła osobowe cenzorów z pierwszej połowy XIX wieku), a zwłaszcza Natalja Gienrichowna Patruszewa (biogramy urzędników z drugiej połowy tego stulecia oraz początków XX wieku i kierownictwo projektu). Obszary zainteresowań pozostałych osób — konstruowane zresztą na różnych zasadach — były znacznie mniejsze. Władimir Aleksandrowicz Somow przygotował materiały dotyczące XVIII wieku; nieżyjący już angielski badacz Irwin Paul Foote oraz Fłora Aristokiesowna Arakielan brali udział w pracach dotyczących działalności Komitetu Cenzury w Sankt Petersburgu, natomiast Walerij Wasiljewicz Antonow — placówek w Wilnie, na Ukrainie i w Królestwie Polskim; Dmitrij Arkadjewicz Eljaszewicz zajął się kontrolą druków żydowskich, Oleg Jurjewicz Abakumow — materiałami dotyczącymi cenzury teatralnej III Oddziału Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości, Władlen Siemienowicz Izmozik zaś — cenzury pocztowej. Redaktorem naukowym był Dawid Iosifowicz Raskin.

Podstawową część opracowania *Cenzorzy Imperium Rosyjskiego*… stanowią notki biograficzne o 1414 osobach związanych z kontrolowaniem publikacji, opatrzone danymi o charakterze bibliograficznym (źródła archiwalne, literatura przedmiotu — głównie hasła w słownikach, encyklopediach i informatorach). By ocenić wartość owego *Informatora*, trzeba mieć świadomość, że najobszerniejszy dotąd wykaz — wydany w 2000 roku (na podstawie brudnopisu rozdziału *Cenzory* w *Słowarnom ukazatiele po knigowiedieniju*) uzupełniony *Słowar' russkich cenzorow* Awgusty Władimirownej Miez'jer — liczył tylko około trzystu biogramów. Każda z notek składa się (o ile możliwe okazało się zebranie odpowiednich danych) z następujących elementów: nazwisko, imię, otczestwo; daty urodzin i śmierci; pochodzenie społeczne (stanowe); wyznanie; wykształcenie (poziom i kierunek, nazwy ukończonych szkół); przebieg służby (okres jej pełnienia, rodzaj wykonywanych obowiązków, etapy kariery; często poprzednie i kolejne miejsca pracy itp.); publikacje danej osoby dotyczące problematyki cenzuralnej. Sformułowania „osoby związane z kontrolowaniem publikacji" użyłem wcześniej nieprzypadkowo, albowiem w spisie zamieszczono informacje na temat osób pełniących w systemie cenzury carskiej bardzo rozmaite funkcje: członków władz centralnych, doradczych organów kolegialnych, cenzorów oferty miejscowej lub/i importowanej, inspektorów drukarń i księgarń, pracowników cenzury pocztowej, a także osób wykonujących prace typu kancelaryjnego (na przykład sekretarzy komitetów). W wykazie znajdziemy między innymi profesorów pełniących obowiązki kontrolne z racji zatrudnienia na uniwersytecie, a jeśli chodzi o okres późniejszy — to oprócz cenzorów etatowych także pracowników zatrudnionych „z wolnego najmu". *Informator* nie obejmuje natomiast członków administracji gubernialnej oraz policji, pełniących funkcje cenzorskie (nadzór nad miejscową prasą i handlem drukami) w mniejszych miejscowościach.

Kopernika 2010, s. 14–15; *Trudny proces przenikania. Carska cenzura zagraniczna wobec importu publikacji w języku polskim w latach 1865*–1904, Warszawa: Biblioteka Narodowa 2011, *pass.*

© for this edition by CNS

Ponieważ biogramy ułożono w porządku alfabetycznym, wykaz zaopatrzono w indeks ośrodków, wyróżniając przy każdym instytucje kontrolne działające tam w poszczególnych okresach[3], co znakomicie ułatwia korzystanie z *Informatora*. Jak się okazuje, w badanych latach funkcjonowały one w dwudziestu sześciu dużych miastach Imperium (w niektórych tylko przez kilka lat; w innych dłużej, ale z przerwami; jeszcze w innych przez cały czas), w tym w kilku ośrodkach szczególnie interesujących dla czytelników polskich, takich jak: Wilno (zwłaszcza jeśli chodzi o okres cenzurowania na miejscowym uniwersytecie; dwadzieścia pięć osób), Łódź (od 1899 roku; pięć osób[4]), a przede wszystkim Warszawa. Dane dotyczące stolicy Królestwa Polskiego obejmują okres od lat 30. XIX wieku do 1917 roku. Biogramów jest sto czterdzieści cztery. Uwzględnionych urzędników zatrudniały następujące instytucje: Oddział Cenzury (istniejący do 1843 roku — dziesięć osób); Warszawski Komitet Cenzury (1843–1917; od 1906 roku — Warszawski Komitet do spraw Druku — sto dziewięć osób, z których siedemnaście pracowało też w innych warszawskich instytucjach kontroli); Oddział Druków Periodycznych (1864–1869; cztery osoby); Inspekcja Drukarń i Handlu Książką (1870–1917; siedemnaście osób) oraz Cenzura Gazet i Czasopism Zagranicznych przy Warszawskim Urzędzie Pocztowym (1897–1917; dwadzieścia jeden osób). Znaczenia informacji zawartych w poszczególnych notach nie sposób przecenić. Wspomnę tylko, że pozwalają one między innymi zweryfikować niektóre niepełne lub mylne informacje zawarte w skądinąd cennych publikacjach polskich, jak choćby w indeksie nazwisk do opracowania Marii Prussak *Świat pod kontrolą…* (Warszawa 1994)[5].

Jednakże dokumenty z zespołu Warszawskiego Komitetu Cenzury [WKC] (przechowywanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie) umożliwiają uzupełnienie i skorygowanie niektórych danych zawartych w omawianym *Informatorze*. Prawdopodobnie tylko w WKC znajdują się akta osobowe nieobecnego w wykazie pomocnika sekretarza tego urzędu Osipa F. Jasinskiego (Józefa Jasińskiego?), który zaczął pełnić swe obowiązki w 1879 roku (przedtem pracował na zlecenie) i z pewnością był zatrudniony jeszcze w 1903 roku. Z analizy kilkunastu roczników Protokołów posiedzeń WKC wynika, że cenzurowaniem publikacji zajmowali się także tacy nieuwzględnieni pracownicy, jak: Bartels (1867), Zacharow (1890; prawdopodobnie na miejsce Awgusta Awgu-

[3] W indeksie tym Sankt Petersburg pojawia się dwukrotnie: najpierw jako siedziba instytucji centralnych (kolejno: Rady przy jego Imperatorskiej Wysokości, Głównego Zarządu Szkół, Najwyższego Komitetu Cenzury, Zarządu Głównego Cenzury, III Oddziału, Rady do spraw Druku przy Ministrze Spraw Wewnętrznych, Zarządu Głównego do spraw Druku, a także trzech nieoficjalnych komitetów: tak zwanego Mienszykowskiego i tak zwanego Buturlinskiego — oba powołane w 1848 roku; nazwy pochodzą od nazwisk przewodniczących, odpowiednio Aleksandra Siergiejewicza Mienszykowa i Dmitrija Pietrowicza Buturlina — oraz Komitetu do spraw Druku, powołanego w 1859 roku), a następnie — lokalnych (to tu jednak, o dziwo, umieszczono Komitet Cenzury Zagranicznej, od 1894 roku — Centralny Komitet Cenzury Zagranicznej).

[4] Trzy z nich pracowały też przez jakiś czas w Warszawie.

[5] Przykładowo: pojawia się w nim obok Władimira Michajłowicza Iwanowskiego nieistniejący cenzor Michaił J. Iwanowski; Barcz funkcjonuje jako Barg, Fecht jako Wilhelm, a nie Fridrich; niektóre publikacje cenzurowane przez Awgustina Awgustinowicza Łagodowskiego przypisuje się jego bratu Michaiłowi; Kulik-Dragomirow, Minin, [Modl] i Traustel występują bez imion i inicjałów otczestw.

© for this edition by CNS

stinowicza Łagodowskiego), W.N. Płachow (1890–1891; być może na miejsce chorego Mawrikija Antonowicza Krupowicza)[6], Ałapin (1903; rozpatrywał druki żydowskie), p.o. cenzorów Aleksandr A. Kurłow (1903) i Szyszkiewicz (1903)[7]. Wiadomo też, że Aleksandr Matwiejewicz von Koch, oprócz tego, że był młodszym inspektorem drukarń i handlu księgarskiego, pod koniec lat 90. zajmował się także kontrolą druków muzycznych. Bernard Cymmerman, który według *Informatora* zaczął cenzurować druki żydowskie w 1877 roku, w Protokołach (co prawda bez imienia) występuje już w 1867. Na początku 1879 roku w aktach WKC jako starszy cenzor kontrolujący druki w językach polskim i niemieckim pojawia się na krótko Fiedorow. Tymczasem jedynym warszawskim urzędnikiem o tym nazwisku, odnotowanym w wykazie, jest zmarły w tym roku, ale cenzurujący tylko do 1877 roku druki żydowskie, Władimir Wasiljewicz Fiedorow (Cwi Hirsz Grinbaum). Błędna jest informacja, że Anton Adamowicz Funkensztejn, który 14 stycznia 1870 roku otrzymał stanowisko młodszego cenzora, 1 listopada tegoż roku awansował na starszego cenzora, gdyż jeszcze w 1873 figurował w Protokołach jako młodszy cenzor. Niejasny jest przebieg służby Konstantina Gawriłowicza Teodoridiego, który trafił do WKC w 1888 roku. Według *Informatora* pełniącym obowiązki młodszego cenzora został on dopiero w 1899 roku, choć zachowały się jego decyzje już z 1890 roku. Jeśli chodzi o Nauma Grigorjewicza Zaksa, który od połowy grudnia 1891 cenzurował książki żydowskie, to z Protokołów wynika, że czynił to do śmierci, czyli do 1903 roku. Gdyby akta WKC zachowały się w całości, a nie tylko w niewielkiej części, podobnych uzupełnień i sprostowań uzbierałoby się z pewnością więcej. Urząd warszawski znajdował się daleko od Petersburga, a poza tym cieszył się dużą autonomią. Nic więc dziwnego, że nie wszystkie decyzje podejmowane przez władze miejscowe znalazły odzwierciedlenie w dokumentach organów centralnych.

Poza wykazem pracowników urzędów kontroli druków, omawiana publikacja zawiera też zwięzły (s. 19–78), ale interesujący zarys historii instytucji cenzuralnych w Rosji od końca XVIII wieku do 1917 roku. Cenne są także: wykaz owych instytucji (z latami istnienia) oraz dane o strukturze stanowisk, liczbie przydzielonych etatów, obowiązujących rangach i wysokości wynagrodzeń w poszczególnych placówkach. Wartość książki podnoszą bogate informacje bibliograficzne zawarte w licznych przypisach.

Druga z publikacji, monografia Natalii Patruszewej — zgodnie z sygnalizowanymi już zainteresowaniami autorki — poświęcona jest cenzorom działającym w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku (głównie w okresie 1863–1917, kiedy to kontrola druków znajdowała się w gestii MSW). Choć ukazała się dwa lata przed *Informatorem*, oparta jest oczywiście przede wszystkim na materiałach gromadzonych z myślą właśnie o owym wykazie. Autorka wykorzystała też liczne wspomnienia i dzienniki (zarówno samych cenzorów, jak i w ogóle osób związanych z piśmiennictwem — autorów, redaktorów czasopism itd.) oraz literaturę przedmiotu. Książka składa się — oprócz *Wstępu*, *Zakończenia* oraz *Anek-*

[6] Brak Płachowa jest o tyle dziwny, że w drugiej z omawianych książek Patruszewa poświęca mu obszerny akapit (s. 99–100). Był on absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego, pracował w WKC trzy lata, ale ponieważ źle wywiązywał się z obowiązków, zmuszono go do podania się do dymisji.

[7] Daty w nawiasach oznaczają rocznik Protokołów, w którym pojawiło się dane nazwisko.

© for this edition by CNS

su zawierającego przedruk dwudziestu czterech dokumentów z lat 1856–1917[8] — z trzech głównych części.

W pierwszej z nich autorka omawia najpierw krótko zmiany organizacyjne, którym podlegał system cenzuralny w Rosji, a także liczebność aparatu (w latach 1865–1905 liczba etatowych pracowników zwiększyła się z dziewięćdziesięciu czterech do zaledwie stu czterdziestu jeden, a późniejsze projekty rozbudowy personelu nie doczekały się realizacji) oraz budżet wszystkich instytucji (w 1865 roku — 231 300 rubli, w 1900 roku — jeszcze tylko 263 804, ale w 1905 — już 330 680, a w 1913 — nawet 491 852 ruble). Kolejny fragment poświęca sytuacji cenzorów: rangom przypisanym do poszczególnych stanowisk w różnych placówkach cenzuralnych (od klasy III — naczelnik ZGdsD, do klasy X — kanceliści przy samodzielnych cenzorach kontrolujących druki importowane w Kijowie i Rewlu), zasadom awansu, pensjom (od 8000 rubli — naczelnik ZGdsD, do niespełna 1000 rubli rocznie — między innymi pomocnicy cenzorów oraz młodsi inspektorzy drukarni i handlu księgarskiego), należnym dodatkom i przyznawanym zasiłkom, a także innym źródłom dochodu (w tym łapówkom). Autorka omawia też systemy nagród (podając przykłady odznaczania urzędników orderami i cytując stosowne uzasadnienia sporządzane przez zwierzchników), urlopów, ulg, a przede wszystkim emerytur (pełna przysługiwała pracownikom etatowym po trzydziestu pięciu latach nienagannej służby)[9]. W podsumowaniu tego fragmentu autorka zwraca uwagę na dwie ważne sprawy: rozwój obsady etatowej nie nadążał za przyrostem obowiązków spadających na urzędników, a niewaloryzowane przez lata cenzorskie pensje, na początku XX wieku znacznie odbiegały od wynagrodzeń w innych resortach.

W części drugiej Patruszewa zajmuje się specyfiką zawodu cenzora. W Rosji nie było oczywiście szkoły, która przygotowywałaby do wykonywania tej profesji, być może zresztą dlatego przedstawiciele władz z taką troską wypowiadali się na temat niezbędnych ich zdaniem kwalifikacji urzędników. Jak wynika z cytowanych wypowiedzi, nacisk kładziono na walory umysłu (rozum) i wykształcenie kandydatów. Dużą wagę przywiązywano do znajomości języków obcych (zwłaszcza w wypadku cenzorów piśmiennictwa obcego), a także języków „miejscowych" (na przykład w WKC — polskiego, w Kijowie — ukraińskiego, w Tyflisie — ormiańskiego, gruzińskiego czy tatarskiego), literatury światowej, historii i w ogóle do gruntownego wykształcenia humanistycznego. Niezbędnym warunkiem wykonywania zawodu była też oczywiście prawomyślność. W placówkach znajdujących się na peryferiach Imperium niechętnie zatrudniano osoby „pochodzenia tubylczego", co było zresztą przejawem powszechnej tendencji. Choć przyjęcia do pracy nie poprzedzało zdanie jakiegokolwiek egzaminu, zdarzało się, że wszczynano rozmaite procedury kwalifikacyjne. Z reguły jednak nauka zawodu odbywała się już w urzędzie pod okiem starszego cenzora, co jednak nie zawsze przynosiło oczekiwane rezultaty. Najwięcej trudności sprawiało obsadzenie etatów w tak zwanej cenzurze zagranicznej, gdzie niskie płace początkujących pracowników szczególnie wyraźnie kontrastowały z wysokimi wymaganiami formalnymi i nadmiarem obowiązków zawodowych, a to powodowało sta-

[8] Trzy z nich dotyczą urzędników WKC: wspomnianych już Funkensztejna i Zaksa oraz Pietra Iwanowicza Worszewa (jednak z okresu, gdy pracował już w Sankt Petersburgu).

[9] System emerytalny w WKC określały osobne przepisy.

© for this edition by CNS

łą rotację kadr. Równie trudno było znaleźć odpowiednich cenzorów książek żydowskich. Ze stałymi problemami tego typu borykano się między innymi w WKC. Odnoszę jednak wrażenie, że sytuacja nie była jednak chyba aż tak zła, skoro autorka, cytując utyskiwania przełożonych, pokazuje jednocześnie na przykładach, że uzyskanie etatu w urzędzie cenzuralnym wymagało niejednokrotnie protekcji. Wstawiennictwo osób zajmujących wysokie pozycje w hierarchii państwowej przydawało się także w czasie służby (na przykład w wypadku konieczności zatuszowania jakiegoś błędu lub przyspieszenia awansu).

Patruszewa słusznie zwraca uwagę, że niezbędnym, być może nawet najważniejszym elementem kompetencji cenzorskich był „węch" („wyczucie"), który pozwalał urzędnikowi poruszać się w gąszczu sprzecznych nieraz nakazów i zakazów zawartych w licznych cyrkularzach oraz poleceniach wydawanych przez władze lokalne (głównie gubernatorów), prawidłowo reagować w sytuacjach jeszcze nieprzewidzianych przez prawo, skutecznie szukać ukrytych sensów w tekstach pisanych językiem ezopowym. Uchybienia — zwłaszcza przy cenzurowaniu prasy — skutkowały upomnieniami, naganami (w latach 70. XIX wieku zdarzało się ich po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt rocznie) czy też wydaleniem ze służby. Autorka szczegółowo omawia niektóre takie przypadki, w tym dotyczące urzędników WKC.

Wiele miejsca poświęca Patruszewa rekonstrukcji codziennych obowiązków cenzorów, cytując ich skargi na swój los: na nienormowany czas pracy i na znaczną liczbę kontrolowanych publikacji o zróżnicowanym i często specjalistycznym charakterze. Być może zbytnio ufa ich opiniom, niemniej nie sposób zlekceważyć na przykład oceny przewodniczącego Komitetu Cenzury Zagranicznej, znanego poety Apołłona Nikołajewicza Majkowa, który twierdził, że w ciągu trzydziestu lat import publikacji, które trzeba było rozpatrzyć (lub tylko posegregować) wzrósł osiemnastokrotnie. Sytuację urzędników skomplikowała dodatkowo zmiana cenzury prewencyjnej na karzącą, wprowadzona (w znacznie szerszym niż dotąd zakresie) po rewolucji 1905 roku.

Autorka zwraca też uwagę na konflikt sumienia u cenzorów (zwłaszcza tych, którzy sami byli twórcami) — konieczność wyboru między lojalnością wobec władz i wobec środowiska, które uważali za własne lub do którego aspirowali. Dlaczego więc decydowali się na tego typu pracę? Według Patruszewej zwłaszcza dla literatów była to szansa na ustabilizowanie sytuacji finansowej, pisarze uważali się przy tym za kompetentnych do pełnienia tego typu służby. Nie należy lekceważyć również tego, że praca cenzora umożliwiała zapoznawanie się z zagranicznymi nowinkami, w tym z publikacjami niedostępnymi w obiegu oficjalnym. Istnieli też oczywiście urzędnicy, którzy wybierali zawód cenzora z poczucia misji.

Środowisko cenzorskie nie cieszyło się poważaniem społecznym, choć jego odbiór nie był bynajmniej jednolity. Wiele zależało od osobowości danego urzędnika. Autorka przytacza przykład moskiewskiego cenzora Nikołaja Fiedorowicza Kruzie, którego mieszkańcy Saratowa żegnali następująco: „W tym zawodzie, w którym wydawałoby się, ze względu na jego istotę, trudno wzbudzić do siebie sympatię czytelników, Wy zdobyliście sobie powszechny szacunek" (s. 162). Ceniono nie tylko cenzorów pobłażliwych, ale także kompetentnych. Patruszewa nie znała zapewne tej opinii, ale Ferdynand Hoesick tak między innymi pisał o warszawskim cenzorze Władimirze Michajłowiczu Iwanowskim:

© for this edition by CNS

najinteligentniejszy z cenzorów […], o ile był surowym cenzorem, mającym specjalny talent czytania między wierszami, o tyle […] był na swem stanowisku starszego cenzora niezłomnym: nie brał łapówek. Dlatego najtrudniejsza była z nim sprawa. A przytem był doskonałym znawcą historii i literatury polskiej, naprawdę oczytanym w tej dziedzinie. Język polski znał gruntownie[10].

Wypowiadając się na temat kolegów, przełożonych i podwładnych, formułowano zarówno opinie pozytywne (na przykład Majkow o Fiodorze Iwanowiczu Tiutczewie), jak i — zdecydowanie częściej — oceny negatywne, skutkujące prośbami o przeniesienie do innego komitetu, a także rozmaitymi sporami kompetencyjnymi.

Największe oczekiwania wiązałem z trzecią częścią książki, poświęconą wariantom karier służbowych urzędników aparatu cenzury. Tu najszerzej autorka mogła wykorzystać bogate i bliskie kompletności materiały archiwalne, a ich masowość pozwalała nawet na dokonanie pewnych ustaleń o charakterze statystycznym. Niestety, budzą one rozmaite wątpliwości. Według deklaracji autorki interesująca ją zbiorowość liczyła około sześciuset pięćdziesięciu osób. Patruszewa wydzieliła w jej obrębie i omówiła osobno: cenzorów (czterysta sześćdziesiąt pięć osób)[11], inspektorów drukarń i handlu książką (sto sześć), pomocników cenzorów (dziewięćdziesiąt sześć) oraz sekretarzy komitetów (pięćdziesiąt cztery osoby) — razem więc siedemset dwadzieścia jeden osób, czyli około siedemdziesięciu więcej niż deklarowała. Oczywiście niektórzy urzędnicy (jak na przykład w WKC: Christofor Władimirowicz Emmausski, Witalij Nikołajewicz Iwanienko, Aleksandr Trofimowicz Kiticyn, Nikołaj Kazimirowicz Ożarowski, Aleksandr Michajłowicz Swieczin i Nikołaj Glebowicz Wołoczeninow) w różnych okresach swej kariery byli zatrudnieni w rozmaitym charakterze (na przykład wymienione tu osoby jako cenzorzy i inspektorzy drukarń) i z tego względu mogli być brani pod uwagę dwukrotnie, ale czy właśnie to było przyczyną stwierdzonej różnicy, Patruszewa nie pisze[12]. Zastrzeżenia budzą także inne ustalenia. Przykładowo, deklarowana liczebność zbiorowości cenzorów jest nieco większa niż suma składowych wydzielonych ze względu na pochodzenie społeczne (czterysta sześćdziesiąt pięć *vs* czterysta czterdzieści osiem). Co gorsza, analizując strukturę wydzielonych kategorii pracowników aparatu, Patruszewa liczy odsetki, nie wyłączając kategorii „brak danych", która w przypadku poszczególnych zmiennych jest różnej wielkości. Uniemożliwia to dokonywanie sensownych porównań, prowadzi też czasem do formułowania mylnych wniosków. Na przykład na s. 170 autorka pisze, że „W odróżnieniu od pierwszej połowy XIX wieku, gdy przytłaczająca większość cenzorów była pochodzenia szlacheckiego, w drugiej połowie XIX wieku z rodzin szlacheckich pochodziło tylko 203 cenzorów na 465 (43,6%)". Jednocześnie jednak informuje, że w odniesieniu do aż dziewięćdziesięciu jeden urzędników

[10] Ferdynand HOESICK, *Ze wspomnień o cenzurze rosyjskiej w Warszawie*, Warszawa: F. Hoesick 1929, s. 15–16. Także Antoni Gustaw BEM (Tadeusz RACŁAWICKI, pseud.), *Z pod zaboru rosyjskiego*, ser. 2, Poznań 1892, s. 41, pisał o nim, że to „jeden z najbystrzejszych i najwytrawniejszych cenzorów (mówimy bez ironii)".

[11] Jak się zdaje, pominęła jednak urzędników zatrudnionych w cenzurze pocztowej.

[12] Autorka twierdzi na przykład, że spośród inspektorów drukarń na stanowisko cenzora awansowało siedmiu (s. 197), spośród pomocników cenzorów — dwudziestu czterech (s. 201), a spośród sekretarzy — piętnastu (s. 203), razem więc czterdzieści sześć osób. Jednakże trzeba wziąć pod uwagę także inne ruchy kadrowe, o których wspomina.

© for this edition by CNS

spośród owych czterystu sześćdziesięciu pięciu nie dysponuje odpowiednimi informacjami. Gdyby uwzględniła tylko tych, których pochodzenie jest znane, udział potomków szlacheckich wzrósłby do 57%. Nie jest to być może „przytłaczająca większość", niemniej że jest to większość (a nie mniejszość), nie ma wątpliwości. Z sygnalizowanymi problemami można sobie oczywiście poradzić, dokonując samodzielnych obliczeń, gdyż oprócz odsetków Patruszewa podaje też odpowiednie wartości bezwzględne. Niestety, czasem skąpi jakichkolwiek dokładniejszych informacji. Dowiadujemy się na przykład, że przytłaczającą większość cenzorów stanowili prawosławni, że zdarzali się wśród nich także przedstawiciele różnych wyznań protestanckich (zwłaszcza luteranie), katolicy, a nawet mahometanie, ale w jakich proporcjach nie wiadomo. Cenzorami byli też oczywiście wyznawcy judaizmu, ale akurat o nich autorka nie wspomina w ogóle.

Mimo tych niedostatków książka dostarcza (zwłaszcza czytelnikom mającym ich świadomość) wielu wyjątkowych informacji. Dowiadujemy się na przykład, że na skutek przewagi urzędników z rodzin szlacheckich tylko niespełna 17% cenzorów wywodziło się z inteligencji pochodzenia plebejskiego (raznoczyńców), 10% — ze stanu duchownego, blisko 8% — z rodzin kupieckich i mieszczańskich, 2,5% — z chłopskich, a także że szesnaście osób (4,5%) miało ojca cudzoziemca, pozostałe kategorie liczyły zaś tylko po jednym, dwu urzędników[13]. Blisko trzy czwarte (73%) cenzorów zdobyło wykształcenie wyższe, głównie uniwersyteckie (przeważali absolwenci uniwersytetów w Sankt-Petersburgu i Moskwie — łącznie ponad trzy piąte tej grupy; Uniwersytet Warszawski ukończyło dwunastu urzędników, czyli 5,5%, co stawiało go na szóstym miejscu wśród uczelni tego typu). Jak się zdaje (autorka nie podaje tego typu informacji), przeważali absolwenci wydziałów historyczno-filologicznych i prawnych. Tylko niespełna 7% urzędników trafiło do cenzury bezpośrednio po skończeniu nauki, blisko 8% stanowiły osoby zdymisjonowane w innych instytucjach, a prawie 9% — zatrudnione jednocześnie gdzie indziej (na przykład na uniwersytecie). Pozostali byli wcześniej pracownikami rozmaitych resortów, głównie MSW (33%), Ministerstwa Oświaty (22%) i Ministerstwa Sprawiedliwości (7%). Wiadomo, że co szósta, siódma osoba przed otrzymaniem etatu odbywała staż. Ponad połowa cenzorów przez cały okres służby zajmowała to samo stanowisko, reszta awansowała lub/i zmieniała placówkę. Cenzorem zostawało się średnio w wieku czterdziestu dwu lat, a kończyło się karierę przeciętnie w wieku lat pięćdziesięciu czterech, po przepracowaniu ponad jedenastu lat.

Podobnych ustaleń dokonuje autorka w odniesieniu do pozostałych wyróżnionych przez siebie kategorii urzędników aparatu cenzuralnego (inspektorów drukarń, pomocników cenzorów i sekretarzy), ilustrując je losami poszczególnych osób.

Jak się wydaje, cenzorzy warszawscy nie różnili się zbytnio od swych kolegów z innych ośrodków. Z analizy dotyczącej sześćdziesięciu pięciu urzędników zatrudnionych w WKC w latach 1870–1905 wynika, że cenzorem zostawał tu na ogół Rosjanin w wieku około czterdziestu lat, mający wykształcenie wyższe (z reguły humanistyczne), zatrudniony przedtem w miejscowej administracji lub w szkolnictwie. Pracował on w Komitecie około dziesięciu lat, często do końca życia, mozolnie wspinając się na kolejne szczeble kariery.

[13] Te i wszystkie przytaczane dalej dane nie pochodzą z omawianej książki, lecz są wynikiem samodzielnych obliczeń recenzenta na podstawie zamieszczonych liczb bezwzględnych.

© for this edition by CNS

Prawdopodobnie tylko częściej niż w innych ośrodkach (bo w dwu trzecich) urzędnicy WKC pochodzili z rodzin szlacheckich; nieco częściej (bo w czterech piątych) legitymowali się wykształceniem wyższym, w tym uniwersyteckim; częściej oczywiście studiowali na Uniwersytecie Warszawskim, częściej też kończyli studia prawnicze[14].

W zwięzłym *Zakończeniu* Patruszewa przypomina najważniejsze ustalenia wynikające z wcześniejszych analiz, podkreślając zróżnicowanie opisywanej zbiorowości. Zwraca też uwagę, że profesjonalizację zawodu cenzora wymusił znaczny wzrost liczby publikacji miejscowych oraz rozwój importu wydawnictw. W nowej sytuacji stare rozwiązania organizacyjne, w tym opieranie się na profesorach uniwersytetów, okazały się niewystarczające. Z czasem zresztą nawet zbudowany w połowie lat 60. XIX wieku zawodowy korpus urzędników kontroli (uzupełniony o przedstawicieli administracji lokalnej) nie był w stanie dokładnie sprawdzać całej oferty. Zdaniem autorki liberalizacja cenzury na początku XX wieku była nie tyle skutkiem przemyślanych decyzji władz, ile świadectwem erozji systemu, który nie radził sobie z narastającymi problemami, zwiększając choćby nakłady na niezbędną rozbudowę aparatu kontrolującego publikacje i na wynagrodzenia jego pracowników.

Choć obie prezentowane prace nie są wolne od drobnych usterek, uważam je za niezwykle cenne. Znacznie wzbogacają dotychczasowy stan wiedzy nie tylko na temat zbiorowości dziewiętnastowiecznych cenzorów rosyjskich, ale także sposobów funkcjonowania całego systemu. Na uznanie zasługuje zobiektywizowany sposób prezentacji całej problematyki. To między innymi on pozwala na demitologizację opisywanego środowiska.

Janusz Kostecki

[14] Szczegółową charakterystykę urzędników WKC przedstawiłem w artykule *Cenzorzy w Warszawie w latach 1870–1905*, Bibliotheca Nostra 2013, nr 2 (32), s. 10–19).

Paweł Sowiński, *Zakazana książka. Uczestnicy drugiego obiegu w 1977–1989*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk 2011, 367 s. ISBN 978-83-60580-78-3

Niezależny obieg wydawnictw przed 1989 rokiem cieszy się ostatnio zainteresowaniem przedstawicieli różnych dyscyplin; coraz więcej też na ten temat publikacji wspomnieniowych i publicystycznych. *Zakazana książka* to jedno z bardziej ambitnych, szeroko zakrojonych opracowań. Autor jest pracownikiem Instytutu Studiów Politycznych PAN w Warszawie, a sam projekt realizowany był przy wsparciu kilku instytucji zagranicznych. Książka była prezentowana między innymi w Domu Spotkań z Historią w Warszawie[1], no-

[1] „Spotkanie z książką" — *Zakazana książka. Uczestnicy drugiego obiegu 1977–1989* Pawła Sowińskiego 29 marca 2012, http://dsh.waw.pl/pl/4_1213 [dostęp: 18 VII 2013].

© for this edition by CNS